Lamentacje

Rozdział 3

**1**. Ja jestem tym mężem, co widział nędzę pod biczem Jego zagniewania. **2**. On mnie prowadził i zaprowadził w mrok, bez światła. **3**. To przeciw mnie się odwrócił i ustawicznie zwraca Swoją rękę. **4**. Starł moją cielesną naturę, moją skórę i pogruchotał me kości. **5**. Obudował mnie i ogarnął jadem oraz strapieniem. **6**. Osadził mnie w ciemnościach, tak, jak od dawna umarłych. **7**. Zagrodził mnie bez wyjścia i obciążył moje kajdany. **8**. Chociaż krzyczę i wołam On tamuje moją modlitwę. **9**. Moje drogi zagrodził ciosem, a me ścieżki wywrócił. **10**. Stał się dla mnie czatującym niedźwiedziem, lwem przyczajonym w ukryciu. **11**. Moje drogi pokrzywił i mnie rozszarpał; wprawił mnie w zdrętwienie. **12**. Napiął Swój łuk, a mnie postawił jako cel dla strzały. **13**. Wbił w moje nerki dzieci Swojego kołczanu. **14**. Stałem się pośmiewiskiem dla wszystkich ludów, ustawicznym przedmiotem ich pieśni. **15**. Nasycił mnie goryczami oraz napełnił piołunem. **16**. Krzemieniem wykruszył moje zęby oraz podeptał mnie w prochu. **17**. Oddaliłeś od pokoju mą duszę, więc zapomniałem o szczęściu. **18**. Powiedziałem: Zniknęła moja żywotna siła i ma nadzieja od WIEKUISTEGO. **19**. Wspomnij na moją nędzę i tułactwo, na piołun oraz truciznę. **20**. Pamięta, o, pamięta; lecz we mnie jest pognębiona moja dusza. **21**. To wezmę do mojego serca oraz z tego powodu będę ufał: **22**. To są łaski WIEKUISTEGO, że jeszcze nie zginęliśmy, bowiem nie wyczerpało się Jego miłosierdzie. **23**. One się odświeżają każdego poranku, gdyż wielką jest Twoja niezawodność. **24**. Moim udziałem jest WIEKUISTY mówi moja dusza, dlatego Mu ufam. **25**. Dobrotliwym jest WIEKUISTY dla tych, co na Nim polegają; dla duszy, która Go szuka. **26**. I dobrze jest czekać w milczeniu na pomoc WIEKUISTEGO. **27**. Dobrze też człowiekowi w jego młodości dźwigać jarzmo. **28**. Niechaj siedzi samotnie i milczy, kiedy go jarzmem obarczył. **29**. Niech położy na prochu swoje usta może jest jeszcze nadzieja. **30**. Niech nadstawi policzki Temu, co go uderza i niech się nasyca hańbą. **31**. Gdyż Pan nie odtrąca na wieki. **32**. A jeżeli zasmucił znowu się zmiłuje, według pełni Swej łaski. **33**. Bo nie ze Swojego serca trapi oraz zasmuca synów ludzkich. **34**. Kiedy się pod stopami gnębi wszystkich więźniów ziemi, **35**. gdy się uchyla prawo człowieka przed obliczem Najwyższego, **36**. gdy się wykrzywia czyjkolwiek spór czy WIEKUISTY tego nie widzi? **37**. Czy ktoś coś wypowiedział a się spełniło, jeśli Pan tego nie rozkazał? **38**. Czyż nie z ust Najwyższego wychodzi zarówno bolesne, jak i szlachetne? **39**. Czemu człowiek utyskuje póki żyje mąż, co cierpi za swoje grzechy? **40**. Rozważmy nasze drogi i je zbadajmy, nawrócimy się do WIEKUISTEGO. **41**. Podnieśmy serce do Boga w Niebie, nie tylko nasze ręce. **42**. Myśmy wykroczyli i byli przekorni, a Ty nie wybaczyłeś. **43**. Okryłeś się gniewem oraz nas ścigałeś; zabijałeś nas bez litości. **44**. Przesłoniłeś się chmurą tak, że nie przeniknęła modlitwa. **45**. Pośród ludów uczyniłeś nas podmiotem oraz przedmiotem wstrętu. **46**. Otwierali na nas usta wszyscy nasi wrogowie. **47**. Naszym działem były trwoga i dół, spustoszenie oraz zniszczenie. **48**. Potoki wód wylewa moje oko nad spustoszeniem córy mojego ludu. **49**. Moje oko wycieka i nie ustaje, bo nie znajduje wytchnienia, **50**. dopóki WIEKUISTY nie spojrzy z Nieba i się nie przyjrzy. **51**. Łza mojego oka dręczy mą duszę z powodu wszystkich cór mojego ludu. **52**. Ścigali, moi wrogowie ścigali mnie bez przyczyny jak ptaka. **53**. W dole zadławili me życie i zatoczyli na mnie kamień. **54**. Wody wezbrały nad mą głową, zatem sądziłem, żem zginął. **55**. Z najgłębszego dołu wzywałem Twojego Imienia WIEKUISTY. **56**. Usłyszałeś mój głos, więc nie zatulaj Twojego ucha przed westchnieniem i moim krzykiem. **57**. W dniu w którym Cię wołałem byłeś bliskim, powiedziałeś: Nie obawiaj się. **58**. Prowadziłeś, Panie, sprawę mej duszy i wybawiłeś moje życie. **59**. Spojrzałeś, WIEKUISTY, na moją krzywdę uczyń mi oczyszczenie z zarzutów. **60**. Widziałeś całą ich zawziętość i wszystkie ich zamysły przeciw mnie. **61**. Słyszałeś ich obelgi, WIEKUISTY i wszystkie ich plany przeciw mnie. **62**. Słyszałeś mowy mych przeciwników i ustawiczne ich knowania przeciw mnie; **63**. gdy siadają i kiedy wstają; patrz, ja jestem przedmiotem ich pieśni. **64**. Oddasz ich zapłatę, WIEKUISTY, według działania ich rąk. **65**. Dasz im zamroczenie serca na nich Twoje przekleństwo. **66**. Będziesz ich ścigał w gniewie oraz wytępisz ich spod nieba, o WIEKUISTY!

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012